

BIULETYN INFORMACYJNY COPERNIEWS



Listopad 2023

Rozmowa z Krzysztofem Staszczkiem, Prezesem Zarządu SM „Kopernik”

TO BYŁO DZIESIĘĆ PRACOWITYCH LAT

● *W następstwie wygranego konkursu, z dniem 1 czerwca 2013 roku objął Pan stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Kopernik”. Minęło więc niedawno dziesięć lat piastowania przez Pana tej funkcji. To dobra okazja do dokonania podsumowania dotychczasowych działań, do przypomnienia tego, co udało się zrobić w Spółdzielni w minionym dziesięcioleciu, a także do nakreślenia planów na przyszłość. Na początku naszej rozmowy chciałbym Pana zapytać, z jakim nastawieniem przychodził Pan do „Kopernika”? Co Pan w ogóle wiedział o tej Spółdzielni?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Zacznę od mało zapewne odkrywczej refleksji, a mianowicie „jak ten czas szybko leci!”. Te dziesięć lat minęło mi bardzo szybko. Ale wracając do Pańskiego pytania. Zanim złożyłem papiery w konkursie na stanowisko prezesa, dokonałem oczywiście rozeznania, jaką Spółdzielnią jest „Kopernik”. Opinie były pozytywne. Zewsząd słyszałem, że to dobra Spółdzielnia, stabilna ekonomicznie i sprawnie prowadzona przez wiele lat przez Zarząd pod kierownictwem Pani Prezes śp. Mieczysławę Widerową. Wystartowałem więc w konkursie i po jego wygraniu, gdy objąłem funkcję



prezesa potwierdziło się, że to faktycznie dobra Spółdzielnia, do tego – co bardzo ważne – z sympatycznymi ludźmi. Moim zdaniem jako Prezesa było zatem nic nie uronić z dotychczasowego dorobku moich poprzedników, a zarazem jak najwięcej dodać od siebie, aby SM „Kopernik” z roku na rok funkcjonowała coraz sprawniej ku zadowoleniu jej członków. Mam nadzieję, że to mi się udało, ale oczywiście ocena należy do spółdzielców.

● *Nawiązując do tego, co Pan powiedział o mieszkańcach, chciałbym nawiązać do takiego powiedzenia, że najlepszym kapitałem każdej spółdzielni mieszkaniowej, który stale procentuje i to wysoko, są nie tyle dobra materialne, jak np. środki finansowe ulokowane w banku, (co oczywiście też jest ważne) ale... jej członkowie, oczywiście pod warunkiem, że są mądrzy, odpowiedzialni, utożsamiający się ze swoją spółdzielnią. Czy podpisuje się Pan pod taką opinią? Czy w Pańskiej opinii – mając dziesięcioletnie kontakty ze spółdzielcami – tacy właśnie są członkowie SM „Kopernik”?*



ciąg dalszy na str. 2-5

TO BYŁO DZIESIĘĆ PRACOWITYCH LAT

ciąg dalszy ze str. 1



KRZYSZTOF STASZCZYK: - W pełni podpisuję się pod tą opinią. My, zarządzający Spółdzielnią, staraliśmy się jak najlepiej, jak najbardziej profesjonalnie wykonywać swoją pracę, ale bez współdziałania z członkami spółdzielni nasze starania nie przyniosły właściwych efektów. Spółdzielnia to jej wszyscy członkowie. Jeżeli ma dobrze funkcjonować – każdy musi dołożyć do tego swoją cegiełkę. W jaki sposób? Otóż musi utożsamiać się ze spółdzielnią, regularnie i terminowo wносить opłaty za użytkowanie lokali, troszczyć się o mienie spółdzielcze, dbać o czystość i porządek na osiedlu. Jeżeli członkowie tego nie rozumieją, to najdalej idące starania Zarządu, Rady Nadzorczej i administracji spółdzielczej nie dadzą spodziewanego rezultatu. Pyta Pan, czy członkowie SM „Kopernik” są jej takim dobrym kapitałem? Tak, wprawdzie nie wszyscy, bo to nierealne, ale zdecydowana większość członków naszej Spółdzielni, to istotnie dobry kapitał. To ludzie w coraz większym stopniu utożsamiający się ze Spółdzielnią, troszczący się o to, aby ona jak najsprawniej funkcjonowała, angażujący się w różne działania wspierające administrację spółdzielczą w jej pracy. Chciałbym im, korzystając z okazji, za to wszystko serdecznie podziękować.

● *Proszę powiedzieć, czym się pan przede wszystkim kieruje, jako profesjonalny zarządca nieruchomości, w swojej pracy jako Prezes SM „Kopernik”?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Doskonale zdaję sobie sprawę z tego, jaką wartością dla ludzi jest mieszkanie, jak ważne dla ich komfortu życia jest to, aby zamieszkiwać w dobrych, przyjaznych warunkach. Dlatego w mojej pracy kieruję się przede wszystkim poczuciem o d p o w i e d z i a l n o ś c i za to właśnie, aby sukcesywnie, z roku na rok,

ludziom w zasobach „Kopernika” mieszkało się wygodniej, estetyczniej, bezpieczniej, a przy tym, aby ich ten standard zamieszkiwania kosztował możliwie jak najmniej. To poczucie odpowiedzialności za dzień dzisiejszy Spółdzielni, ale też i za jej przyszłość determinuje wszystkie moje poczynania. Z dużą satysfakcją stwierdzam, że podobny sposób myślenia prezentują byli i obecni członkowie Rady Nadzorczej, co bardzo nam ułatwia efektywną pracę na rzecz Spółdzielni i jej członków.

● *No to powiedzmy teraz o tej pracy. Przypomnijmy w telegraficznym skrócie, co udało się zrobić w minionej dekadzie w zasobach Spółdzielni.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Dla mnie osobiście zawsze kluczową sprawą była i jest stabilność finansowa. Od paru lat mamy trudne ekonomicznie czasy, znaczone m.in. koronawirusem, inflacją i innymi zdarzeniami mającymi wpływ na kondycję ekonomiczną wszystkich rodzin, ale też przedsiębiorstw, w tym rzecz jasna spółdzielni mieszkaniowych. W tej sytuacji przed zarządzającymi Spółdzielnią, tj. Zarząd i Radą Nadzorczą, stało bardzo wymagające zadanie, a mianowicie bezpieczne przeprowadzenie SM „Kopernik” przez ten trudny okres. Chodziło o to, aby zapewnić mieszkańcom jak najlepszy standard zamieszkiwania, ale żeby to jednocześnie nie wpłynęło na finanse Spółdzielni, a więc w ostatecznym rozrachunku na finanse jej członków – mieszkańców. I to – w moim przekonaniu – powiodło się. Sytuacja SM „Kopernik” jest stabilna, nie mamy żadnych długów i kredytów do spłacenia, stawki w Spółdzielni także są na poziomie, którego nie musimy się wstydzić. Dbaliśmy przez minione lata o finanse, ale jednocześnie realizowaliśmy wiele przedsięwzięć służących poprawie jakości zamieszkiwania np. zmodernizowaliśmy dźwigi osobowe, w tym wymieniono napędy na nowe bardzo oszczędne i lekkie kabiny wind, co ważne – dodajmy: jako bodaj pierwsi w województwie – pozyskaliśmy na ten cel znaczne dofinansowanie ze środków europejskich! Konsekwentnie, rok w rok, realizujemy ambitne plany remontowe naszych budynków. Przypomnę, że we wszystkich budynkach wymieniono pionny i poziomy wod.-kan., wymieniono instalację elektryczną WLZ i ADM, pomalowano w kilku budynkach klatki schodowe oraz ściany elewacyjne oraz wyremontowano balkony. W niektórych z nich pojawiły się już nowe, estetyczne i funkcjonalne balkony z balustradami aluminiowo-szklanymi. W ostatnich dwóch latach przy współpracy z PEC Gliwice zmodernizowaliśmy w ośmiu budynkach instalację ciepłej wody i centralnego ogrzewania. Doprowadzenie



wysokiego parametru do nowych w pełni nowoczesnych węzłów budynkowych umożliwi sprawiedliwsze rozliczanie zużycia ww. mediów przez poszczególne budynki i lokale. Troszczymy się o estetykę osiedla, m.in. wzbogacając otaczającą nas zieleni nowymi roślinami. Postawiliśmy estetyczne boksy śmietnikowe, o co apelowali mieszkańcy. Współpracujemy z Urzędem Miasta, Radą Dzielnicy, Policją we wszystkich inicjatywach mających na celu wsparcie osiedlowej społeczności. Zarząd, pracownicy Spółdzielni i członkowie Rady Nadzorczej, wszyscy jesteśmy w stałym kontakcie z mieszkańcami, na bieżąco reagując na ich różne sugestie i prośby. Brakowałoby miejsca w tym wywiadzie, abym opowiedział o tym wszystkim, co zrobiliśmy w minionej dekadzie w „Koperniku”, dlatego dociekliwych odsyłam do corocznych sprawozdań Zarządu.

● *Po tych wszystkich informacjach na temat tego, co zrobiono w Spółdzielni w minionych latach, a zrobiono naprawę sporo, nie dziwi opinia o SM „Kopernik”, że jest jedną z najsprawniej działających spółdzielni mieszkaniowych w regionie, skutecznie troszczących się o interesy mieszkańców. Czyja to zasługa? Kto przyłożył rękę do tych niewątpliwych dokonań SM „Kopernik”?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Panie redaktorze, tu nie można mówić o ręce, ale o rękach! Wywiad jest wprawdzie ze mną, ale przecież absolutnie nie przypisuję sobie wszystkich dokonań „Kopernika”. W mojej filozofii sukces działania każdego przedsiębiorstwa, a więc także spółdzielni, jest pochodną pracy zespołowej, w której każdy dokłada swój udział do końcowego rezultatu. Tak też było i jest w „Koperniku”. O sobie jest mi niezręcznie mówić, więc powiem o innych, których poczynania wpłynęły na dobre notowania naszej Spółdzielni. Zatem bardzo wysoko oceniam byłych wieloletnich członków Zarządu: Krystynę Szpanko i Józefa Sasiełę oraz moją obecnie najbliższą współpracownicę Katarzynę Głodek, która jest Wiceprezesem Zarządu, a zarazem Główną Księgową. To młoda, dynamiczna, fachowa i operatywna osoba. Zapewniam, że finanse Spółdzielni dalej są naprawde w dobrych rękach. Bardzo doceniam również załogę Spółdzielni. To zgrana i świetna drużyna – „mistrzostwo świata”. To osoby zazwyczaj pozostające w cieniu, ale przecież bez ich codziennej trudnej pracy, Spółdzielnia nie mogłaby sprawnie działać. O Radach Nadzorczych też mogę powiedzieć same dobre słowa i zapewniam, że to nie wazelinarska ocena. Zaangażowani w sprawy Spółdzielni, kompetentni, doświadczeni ludzie, bardzo pomocni przy zarządzaniu Spółdzielnią. Wszyscy członkowie Rad Nadzorczych zasługują na nasze podziękowania, ale szczególne



Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOPERNIK”

„Wymiana 13 dźwigów osobowych na nowoczesne i energooszczędne w budynkach zlokalizowanych w Gliwicach przy ul. Jowisza 28, 30, 32, 34, 36, Syriusza 20, 22, Kopernika 19, 45, 93, 95, 97, 99”

VARTOŚĆ PROJEKTU	1.216.107,00 PLN
RODKI WFOŚiGW	421.673,00 PLN



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



podziękowania należą się dla wyróżniających się społeczników, długoletnich członków RNB: Stanisława Życińskiego, Krzysztofa Sarlińskiego, Czesława Wiśniewskiego i Elżbiety Furtak. Mamy również szczęście do dobrych firm z nami współpracujących, którzy także swoją cegiełkę dokładają do dokonań Spółdzielni. Na końcu też muszę powiedzieć o tym, o czym już była mowa na wstępie tego wywiadu, a mianowicie o mieszkańcach. Bardzo ich doceniam. Oni bowiem też dbają o swoją Spółdzielnię i dokładają swoją „cegiełkę” do tego, że o SM „Kopernik” generalnie dobrze się mówi.

ciąg dalszy na str. 4-5

TO BYŁO DZIESIĘĆ PRACOWITYCH LAT

ciąg dalszy ze str. 3



● *SM „Kopernik” postrzegana jest jako Spółdzielnia dobrze i wszechstronnie troszcząca się o mieszkańców, ale jednocześnie jako Spółdzielnia relatywnie tania. Jak się udaje pogodzić jedno z drugim? Nie jest to chyba łatwe zadanie?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Miło słyszeć takie opinie. Nie ukrywam, że w naszej pracy – myślę o Zarządzie i Radzie Nadzorczej – ta kwestia ma charakter priorytetowy, tzn. chcemy jak najwięcej robić dla naszych mieszkańców, ale jednocześnie przy jak najmniejszym obciążeniu ich portfeli. Udaje nam się to dzięki strategii działania, jaką przyjął Zarząd Spółdzielni wspólnie z Radą Nadzorczą. Strategia ta polega, najkrócej mówiąc, na permanentnym optymalizowaniu wydatków, co obecnie jest niezwykle trudne. W Spółdzielni monitorowane są wpływy, ale także kontrolowane są wydatki. Obowiązuje oszczędzanie na prawie każdym kroku. Wszędzie, gdzie to jest możliwe szukamy rozwiązań tańszych, co wcale nie oznacza, że gorszych, czy też mniej efektywnych. Staramy się w tych działaniach być konsekwentni. Taka filozofia działania Rady Nadzorczej i Zarządu jest szczególnie istotna w sytuacji, gdy – z jednej strony – wiele osób coraz dotkliwiej odczuwa skutki kryzysu finansowego w swoich portfelach, z drugiej natomiast, gdy stale rosną ceny różnych mediów (na co jako Spółdzielnia, niestety, nie mamy wpływu), a także usług.

● *Pojawia się w tym wywiadzie co jakiś czas wzmianka o Radzie Nadzorczej. Warto, abyśmy korzystając z okazji przybliżyli Czytelnikom pracę Rady Nadzorczej, przypomnieli jej kompetencje i powiedzieli o roli, jaką odgrywa ten organ w samorządzie spółdzielczym.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Między kolejnymi Walnymi Zgromadzeniami Rada Nadzorcza jest najważniejszym organem Spółdzielni. Stanowi nadzór właścicielski w imieniu członków w stosunku do

Zarządu i administracji spółdzielni. Rada Nadzorcza inspiruje i zatwierdza plan gospodarczy przedstawiony przez Zarząd. Kontroluje bieżącą działalność Spółdzielni poprzez badanie okresowych rzeczowych i finansowych sprawozdań spółdzielni pod względem wykonania zakresów i rachunkowości zarządczej, czyli sprawdza główne parametry ekonomiczne. Analizuje wynikający z nich opis stanu ekonomicznego firmy i w razie potrzeby wyznacza korekty kursu. Istotną prerogatywą w zakresie właściwej współpracy z Zarządem jest umocowanie Rady do jego powoływania i odwoływania. Zarówno przepisy prawa spółdzielczego jak i Statut Spółdzielni precyzują, jak oba te organy, mając zupełnie różne kompetencje, w sposób uporządkowany realizują założone cele. Zarząd kieruje codziennymi działaniami „firmy”, Rada Nadzorcza wykonuje nadzór właścicielski we wszystkich aspektach, do których upoważnia ją Statut. Czyni to w oparciu o wgląd we wszystkie dokumenty firmy, ale także poprzez osobiste kontakty z członkami, np. w czasie dyżurów w Spółdzielni w pierwsze wtorki każdego miesiąca

● *Przypomnijmy aktualny skład Rady Nadzorczej Spółdzielni.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Przewodniczącym Rady jest Pan Sławomir Jordan. Pan Piotr Kasprzyk jest Zastępcą Przewodniczącego i zarazem Przewodniczącym Komisji Technicznej. Sekretarzem RN jest Pani Alicja Chodacka, która jest także Członkiem Komisji Technicznej. Członkiem Rady a zarazem Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej jest Pani Krystyna Szpanko. Członkiem RN i zarazem Członkiem Komisji Rewizyjnej jest Pan Wojciech Krzywda.

● *Zamykając w tej rozmowie wątki dotyczące Rady Nadzorczej, nie sposób, abym nie zapytał, jak się w SM „Kopernik” układają relacje zarządzających Spółdzielnią z członkami Rady Nadzorczej. Pytam o to nie bez powodu, bo znane mi są sytuacje z innych spółdzielni, gdzie między Zarządem a Radą Nadzorczą iskrzy, że tak to eufemistycznie określię.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Powiem tak – patrząc z perspektywy mojego wieloletniego już doświadczenia pracy w spółdzielniach mieszkaniowych mogę powiedzieć, że Rady Nadzorcze w Spółdzielni Mieszkaniowej „Kopernik” w Gliwicach to niewątpliwie jedno z najsprawniej działających Rad Nadzorczych w ruchu spółdzielczym i z jakimi także miałem możliwość współpracować. Członkowie Rady Nadzorczej – w mojej ocenie – wykazali się i nadal odznaczają się niezbędną wiedzą i doświadczeniem, których cechuje przy tym, co ważne, ogromne



zaangażowanie w sprawy SM „Kopernik”. Widać na każdym kroku, że jej dobro i dalszy rozwój leży im na sercu. Ponieważ, mnie również przyświeca ten sam cel, więc – mimo takich czy innych różnic zdań, które występują w niektórych sprawach – zawsze w ostatecznym rozrachunku znajdujemy dogadujemy się, bo tylko w ten sposób skutecznie możemy troszczyć się o interesy członków Spółdzielni, którzy są przecież dla Zarządu i Rady najważniejsi.

● *Gliwickie osiedla wyraźnie zmieniły w ostatnich latach na plus swój wizerunek. Obiektywni obserwatorzy twierdzą, że jest w tym zasługa różnych podmiotów, ale przede wszystkim tutejszych spółdzielni mieszkaniowych, w tym także SM „Kopernik”.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Bardzo mnie cieszy, że jest dostrzegany fakt, iż spółdzielnie mają pozytywny wpływ na to, że zmienia się wizerunek osiedli mieszkaniowych. Mogę powiedzieć w swoim imieniu, że staram się, jako licencjonowany zarządca, troszczyć się nie tylko o same budynki mieszkalne, ale patrzę szerszej i staram się dbać także o ich otoczenie. Żeby ludziom się dobrze mieszkało na danym osiedlu nie wystarczy tylko remontować i modernizować ich nieruchomości, ale trzeba także zatroszczyć się o całą infrastrukturę osiedlową, zadbać o estetykę osiedla i zapewnić poczucie bezpieczeństwa mieszkańcom. Staramy się, ale trzeba też wiedzieć, że nasze środki i możliwości na to są obecnie mocno ograniczone, głównie z powodów finansowych. W wielu sytuacjach możemy więc tylko alarmować, pisać pisma, monitować, przeprowadzać rozmowy, inicjować różne przedsięwzięcia etc.

Podkreślam, że przez te ostatnie dziesięć lat władze miasta Gliwice dużo dobrego zrobiły dla Osiedla Kopernik. To przede wszystkim zasługa bardzo aktywnej pracy Rady Osiedlowej, ale zapewne i też dobrych relacji Spółdzielni z władzami miasta i jego spółkami.

● *Zauważyłem, że jakoś specjalnie nie zabiega Pan i w ogóle Spółdzielnia o nagrody zewnętrzne, chociaż przy Waszych dokonaniach można byłoby zapewne całą ścianę w Pańskim gabinecie niejako „wytapetować” dyplomami pochwalnymi.*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Panie redaktorze, nie jest ani dla Pana ani dla mnie tajemnicą, że niektóre nagrody są „organizowane”, co ma oczywiście swoją cenę. Absolutnie nie mam zamiaru w to się bawić i marnotrawić pieniędzy naszych spółdzielców na takie „nagrody”. Dla mnie ważna jest opinia mieszkańców – członków Spółdzielni, którzy udzielają mi co rok prawie jednogłośnie absolutorium na Walnym Zgromadzeniu. Dziękuję. Zapewniam, że to dla mnie najcenniejsza i najsympatyczniejsza nagroda. Innych nagród naprawdę mi nie potrzeba.

● *Sporo powiedział Pan w tym wywiadzie o dokonaniach Spółdzielni w minionym dziesięcioleciu, gdy kieruje Pan Zarządem SM „Kopernik”. A jakie Pan widzi kierunki rozwoju w kolejnych latach? Na co należałoby położyć szczególny akcent?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Planować to nie jest łatwa rzecz, szczególnie w dzisiejszych czasach. W wypadku spółdzielni nie wszystko przecież od niej zależy. Wystarczy, że np. pojawi się coś niespodziewanego, jak np. covid, albo zmieniają się uwarunkowania ekonomiczne i już realizacja wielu zamierzeń staje pod dużym znakiem zapytania. Tak swoją drogą dużo czytam na temat tego, jak funkcjonuje spółdzielczość w innych krajach Unii Europejskiej. I wszędzie tam spółdzielnie mogą liczyć na preferencyjne kredyty, na ulgi podatkowe, na dofinansowania różnych przedsięwzięć prospołecznych. Mając takie wsparcie łatwo o plany i środki na ich realizację. U nas jest inaczej, u nas nie docenia się potencjału spółdzielczości mieszkaniowej i nie pomaga się spółdzielniom w ich działaniach na rzecz osiedlowych społeczności. Szkoda, bo wtedy naprawę, można byłoby zaplanować i zrealizować wiele przedsięwzięć. Wracając po tej refleksji do pana pytania o to, na co powinniśmy zwrócić uwagę w następnych latach, to powiem tak: starzeje nam się niestety społeczeństwo i przed zarządzającymi spółdzielniami, także naszą, stoją duże wyzwania, jak pomóc seniorom w tym, aby im się jak najlepiej, jak najwygodniej mieszkało. Z drugiej strony przyszłością osiedli są młode rodziny. Więc trzeba wszystko zrobić, aby jedni jak i drudzy bardzo dobrze czuli się, mieszkając w naszych zasobach spółdzielczych. Uważam, że są to priorytetowe kwestie dla SM „Kopernik”.

● *Dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych, udanych lat pracy w SM „Kopernik”. No bo rozumiem, że w dalszym ciągu chce Pan kontynuować pracę w Spółdzielni?*

KRZYSZTOF STASZCZYK: - Jak najbardziej. W „Koperniku” zostawiłem wszak mnóstwo serca i wiele lat zawodowej pracy. Nieskromnie mówiąc, uważam, że zrobiłem tu dość sporo dobrego, ale wcale nie oznacza to, że chciałbym spocząć na laurach. Pragnąłbym nadal tu pracować na rzecz miejscowej społeczności i służyć jej swoim doświadczeniem. Mam z wieloma mieszkańcami częsty i dobry kontakt i wiem, że życzą mi, abym dalej kontynuował swoją pracę w „Koperniku”. Wobec tego, jestem do dyspozycji i jeżeli obecna Rada Nadzorcza (mój pracodawca) podobnie uważa to zapinamy pasy i jedziemy dalej!

Rozmawiał: ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

OBIEKT „ZBR” PREZENTUJE SIĘ CORAZ EFEKTOWNIEJ I CZEKA NA KOLEJNYCH NAJEMCÓW

Chcielibyśmy Państwa szerzej poinformować o naszych działaniach na Obiekcie „ZBR” usytuowanym na ul. Lotników 54. Przypomnijmy, nieruchomość ta powstała ponad 60 lat temu, w wyniku podjęcia przez ówczesną Międzyzakładową Spółdzielnię Mieszkaniową w Gliwicach działalności budowlanej i powstaniem w wyniku tego budynków niemieszkalnych na potrzeby członków (jako infrastruktura osiedli) i samej Spółdzielni, jako zaplecze remontowo-socjalne oraz siedziba części pomieszczeń biurowych MSM.

Obecnie Obiekt „ZBR” służy SM „Kopernik” jako nieruchomość komercyjna do generowania przychodów z wynajmu pomieszczeń biurowych i lokali usługowych, hal magazynowych, garaży oraz miejsc postojowych.

Aby przyciągnąć najemców, przez ostatnie lata Obiekt „ZBR” był i (jest nadal) modernizowany, szczególnie budynek biurowy „B”, który stopniowo dostosowywany jest do bieżących potrzeb oraz oczekiwań najemców.

M.in. w bieżącym roku poprawiono komunikację wewnętrzną poprzez przebudowę korytarza na pierwszym piętrze. Zwiększono ponadto bezpieczeństwo Obiektu poprzez rozszerzenie monitoringu zewnętrznego i zamontowania instalacji domofonowej obejmującej wszystkie lokale. Odbudowano dwie toalety na I piętrze i wyremontowano na II piętrze, poprawiając jednocześnie ich standard, tak aby spełniały obecne wymagania sanitarne. Przeprowadzono także remont klatki schodowej na wysokości ww. sanitariatów.

Wszystkie lokale w budynku „B” są po remoncie, co dzisiaj jest standardem przy wynajmie. Oznacza to brak konieczności przeprowadzania modernizacji czy remontów we własnym zakresie przez przyszłego najemcę, a zatem również oszczędność czasu i przyspieszenie działalności. Pozostaje mu jedynie wniesienie swoich mebli i innego wyposażenia, a następnie rozpoczęcie działalności.

Ostatnich kilka pomieszczeń w Obiekcie „ZBR” przy ul. Lotników nadal czeka na wynajem. Zarząd Spółdzielni podjął działania mające na celu pozyskanie kolejnych najemców, w czym m.in. ma pomóc wyspecjalizowana agencja.

Przy okazji zachęcamy także Państwa do tego, abyście w gronie swoich znajomych zarekomendowali wynajem pomieszczeń w Obiekcie „ZBR”. To doskonała propozycja dla małych firm lub osób prowadzących indywidualną działalność gospodarczą. Ceny najmu – atrakcyjne. Szczegóły na stronie internetowej Spółdzielni oraz na stronie internetowej serwisu nieruchomościowego „Otodom”.



Uruchomiona została jadalnia przy ul. Jowisza 36

NIE ZJESZ – NIE WYRZUCAJ – KTOŚ INNY MOŻE SIĘ POSILIĆ

Informujemy, że w zasobach naszej Spółdzielni przy ul. Jowisza 36 została uruchomiona kolejna jadalnia w mieście. Za inicjatywę uruchamiania w mieście kolejnych jadalni stoi gliwicki przedsiębiorca Rafał Cybul, który finansuje je z prywatnych środków. Spółdzielnia wsparła tę niewątpliwie pożyteczną społecznie inicjatywę.

Czym jest jadalnia? To specjalnie oznaczona lodówka, w której można zostawić niepotrzebne jedzenie lub skorzystać z tego, co zostawili inni. Jadalnia jest dla wszystkich. Każdy może śmiało wziąć z niej to, na co ma akurat ochotę i to bezpłatnie. Jadalnia to miejsce, gdzie każdy może się podzielić jedzeniem z każdym. Wszystko w myśl zasady: nie zjesz – nie wyrzucasz – ktoś inny może się posilić.

Zachęcamy naszych mieszkańców do zapewniania jadalni przy ul. Jowisza nie spożytych przez Was pokarmami, którymi inni będą mogli się posilić. A oto co można zostawić w jadalni:

- produkty, które sami byśmy zjedli;
- produkty, które przekroczyły datę minimalnej trwałości – „najlepiej spożyć przed”, ale nie prze-



kroczyły terminu przydatności do spożycia – „należy spożyć do”;

- rzeczy zapakowane w szczelne pojemniki;
- wyroby własne, np. sery, jogurty, twarogi.



Spółdzielnia Mieszkaniowa „KOPERNIK”

44-117 Gliwice, ul. Jowisza 30/1A

Telefon i fax: 32 234 90 00, 32 234 90 02

email: smkopernik@smkopernik.gliwice.pl

- Zespół ds. Technicznych

tel. 32 230 57 90, 32 234 90 00 (wew. 27, 31 i 33);

email: techniczny@smkopernik.gliwice.pl

- Zespół ds. Księgowości

tel. 32 234 90 00 (wew. 20);

email: ksiegowosc@smkopernik.gliwice.pl

- Zespół ds. Czyszczeń i Windykacji

tel. 32 230 58 41, 32 234 90 00 (wew. 26 i 30);

email: czynsze@smkopernik.gliwice.pl

- Zespół ds. Organizacyjno – Prawnych, Dział Członkowski

tel. 32 234 90 00 (wew. 22)

REKLAMA



INWESTPROJEKT-KATOWICE

ul. Bieszczadzka 9
41-600 Świętochłowice

- projektowanie
- termomodernizacja od A do Z
- wykonawstwo
- rozliczenie mediów
- optymalizacja dostaw ciepła

REKLAMY

ZAKŁAD INSTALATORSTWA SANITARNEGO, GAZOWEGO I C.O.

44 - 119 Gliwice
ul. Ks. Antoniego Korczoka 6A
tel. 32 279-29-44. 32 332-41-21
fax 32 279-29-44
e-mail: instalator@digi.pl

oferuje

- projektowanie sieci i instalacji
- wykonawstwo instalacji sanitarnych
- usługi koparko-ładowarki
- usługi samochodem typu WUKO
- usługi inspekcji kanalizacji
- przewiertki i przeciski metodą bezwykopową

EVEREST BUDOWNICTWO

Świadczymy usługi z zakresu:

- budownictwa
- alpinizmu przemysłowego
- termomodernizacji
- prac antykorozyjnych
- demontażu azbestu

32-620 Brzeszcze
ul. Daszyńskiego 45
tel. 691 203 211, 32 211 12 11
email:

biuro@everest-budownictwo.com

Zakład Elektro-Instalacyjno-Mechaniczny

„TOM-TECH”

44-153 Sośnicowice przy ul. Arki Bożka 7

świadczy usługi w zakresie:

- ✓ instalacji elektrycznych niskiego (NN) oraz średniego napięcia (SN)
- ✓ pomiarów instalacji elektrycznej
- ✓ instalatorstwa wodno-kanalizacyjnego
- ✓ napraw i konserwacji urządzeń elektrycznych,
- ✓ instalowania maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia
- ✓ robót związanych z budową linii telekomunikacyjnych i elektroenergetycznych oraz sieci rozdzielczych
- ✓ automatyki budynkowej
- ✓ sieci teletechnicznych i alarmowych
- ✓ usług informatycznych

Zakład Remontowo-Budowlany

„UNIBUD”

Andrzej Ekielski

41-800 Zabrze, ul. Wolności 220A/2

- ❖ remonty mieszkań i domów jednorodzinnych
- ❖ malowanie klatek schodowych i innych części wspólnych nieruchomości
- ❖ remonty dachów i kominów